KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 10go Października. Rok 1863. **№ 231.** 28 Września / 10 Października Rok 1863.

Sobota. Wschód Słońca g. 6 m. 17 Zachód „ „ 5 „ 16 | Jutro, ŚŚ. Placydy P. i Wincentego Kadł:.

Komissja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zawiadamia osoby interesowane, że na zasadzie decyzji Rady Administracyjnej, objawionej w wypisie z protokółu posiedzenia tejże Rady z d. 3 (15) Września r. b. Nr 25,816, w klassie Vtej Szkół Powiatowych Ogólnych w Rawie i Łowiczu, wprowadzonym został taki plan nauk, jaki dla klassy Vtej Gimnazjalnej jest przepisany.— Za zgodność, Naczelnik Sekcji R. *Potocki*. (Dz: Pow:).

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Wzywa PP. Antoniego *Zakrzewskiego*, Romana *Witkowskiego*, Alexandra *Zaborowskiego* i Franciszka-Xawerego *Oborskiego*, ażeby po odebranie dowodów osobistych szlachectwa złożonych niegdyś w polowym sądzie wojennym, zgłosili się do Zarządu Policji, lub o obecnym swym pobycie donieśli. (Gaz: Pol:).

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka JEZUS. — Podaje do wiadomości osób, pragnących w chorobie ocznej korzystać z rady i pomocy lekarskiej, jaka bezpłatnie udziela się w nowo urządzonym ambulatorjum oftalmicznem przy Szpitalu Dzieciątka JEZUS, że poczynając od dnia jutrzejszego, pomoc takową otrzymywać będą jak dotąd, codziennie, lecz w godzinie przedpołudniowej od 11ej do 12ej.

Pojutrze, t. j. w Poniedziałek, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej z rana, jako w pierwszą rocznicę, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój dusz zmarłych: Ludwika i Jana *Nofok*; na które, pozostała w nieutulonym żalu i smutku Żona z Synkiem Jana i Synowa, zaprasza Krewnych i Przyjacioł.

Pojutrze, t. j. w Poniedziałek, w Kościele Powązkowskim, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Małgorzaty *Taszyńskiej*, oraz poświęcenie grobu familijnego i przeniesienie zwłok jej do tegoż; na które, pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Pojutrze, t. j. w Poniedziałek, w pierwszą bolesną rocznicę skonu ś. p. Heleny *Siemaszko*, w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godz: 9tej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, pozostały Mąż z Dziećmi, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, zaprasza.

W bolesną rocznicę, dnia 19 b. m., odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa *Chmielewskiego*, w Parafji Lewiczyn, o godz: 9tej rano; na które, pozostała w smutku Żona z Córkami, zaprasza uprzejmie Familją i Znajomych.

Marjanna *Klińska*, Panna, po długich cierpieniach, wczoraj życie zakończyła. Exportacja zwłok jej z dolnego Kościoła Ś. Krzyża, na cmentarz Powązkowski, odbędzie się jutro o godz: 4½ po południu; na którą, Familja, Przyjacioł i Znajomych, stroskane Siostrzenice i Siostrzeniec, zapraszają.

Wiktor *Mrozowski*, b. Urzędnik Inżenjerji, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zasnął w BOGU, zostawiwszy w nieutulonym żalu Żonę i Dzieci. Exportacja zwłok jego, odbędzie się jutro o godz: 3ej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na cmentarz Powązkowski; na którą, zaprasza się Kolegów, Przyjacioł i Znajomych zmarłego; żałobne zaś Nabożeństwo za jego duszę, odbędzie się we Wtorek (13 b. m.) o godz: 9tej rano, w tymże Kościele.

Wilhelm *Heine*, Obywatel miasta Warszawy, w 82gim roku życia, onegdaj zszedł z tego świata. Pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 2giej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania.

Włodzimierz *Woroncow-Weljaminow*, syn Urzędnika w Zarządzie Inżenjerji, w 13ej wiośnie życia swego, na łonie zrozpaczonych Rodziców, w dniu 9 b. m. i r., po krótkiej lecz ciężkiej słabości, oddał BOGU niewinnego ducha. W smutku pogrążeni po stracie najukochańszego i jedynego Dziecka, Rodzice i Familja, zapraszają Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z domu Nr 324, na cmentarz Wolski, w dniu 11 b. m., o godzinie 2ej po południu.

Pozostała Córka wraz z Zięciem ś. p. Jana-Jakóba *Ragazzi*, składają najczulsze podziękowanie Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym nieboszczyka, że w tak licznem gronie raczyli się zebrać, aby oddając ostatnią posługę chrześcjańską, odprowadzić zwłoki Ojca na miejsce wiecznego spoczynku.

Znany zaszczytnie w kraju naszym Doktor Med: i Chir:, Radca Stanu Maurycy *Wojde*, bawiący obecnie za granicą, dla poratowania nadwątlonego zdrowia, doczekał się w d. 9 b. m., 50-letniej rocznicy pozyskania dyplomu doktorskiego. W b. Uniwersytecie Warszawskim wykładał on Medycynę sądową i lekarsko-policyjną, a w Radzie Lekarskiej Król: Pols: przez lat blizko 40 spełniał czynnie obowiązki jej Członka; na obu zaś tych stanowiskach, pracami swemi nie małe położył zasługi, dla Medycyny publicznej krajowej. Uznając to Rada Lekarska Król: Pols:, której Dr *Wojde* do tej chwili jest Członkiem honorowym, przesłała Jubilatowi telegrafem stosowne powinszowanie. Podobnież uczciło go także Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, którego, z nieżyjącemi już dziś: Drem Augustem *Wolffem*, *Brandtem*, *Czekierskim*, *Kuehnelem*, *Roemerem* i *Theinerem*, Dr *Wojde* był założycielem, czwartym z porządku Prezesem i jednym z najgorliwszych współpracowników. Zaszczyciło go teraz Towarzystwo Lekarskie, tytułem Członka honorowego i uchwaliło przesłać mu powinszowanie z podpisem wszystkich Członków czynnych; o czem Jubilat telegramem zawiadomiony został.

Doktor Hipolit *Korzeniowski*, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Mazowiecką do domu Hr: Stanisława *Zamoyskiego* № 1346 lit: C. Przyjmuje chorych w domu od godziny 4tej do 5tej po południu.

Jenerał-Major Markiz *Paulucci*, powrócił z Karlsbad.

Pułkownik von *Treskow*, Adjutant N. Króla Pruskiego, przyjechał z Berlina.

Antoni *Kosiewicz*, Lekarz, obrał mieszkanie przy rogu ulic Chłodnej i Żelaznej, w domu Wgo *Śniechowkiego*, na 1szem piętrze; zastać go można rano do godz: 9tej; po południu od 3ciej do 5tej.

P. Stanisław *Thalgrünn*, Violonczelista, po skończeniu zupełnym kursów swoich w Konserwatorjum Paryzkiem, przybył do Warszawy.

Tygodnik illustrowany Ner 211, wyszedł z druku i zawiera: Jerzy Samuel Bandtkie, Professor bibljografji i Bibljotekarz przy Uniwersytecie Jagiellońskim (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Kościół Farny w Włocławku (z drzeworytem); Pomywaczka, obrazek z końca XVIII wieku (z 3ma drzewo:); Przegląd polityki zagranicznej; Sprawy społeczne; Wikingi z Wolina (wiersz); Do Redaktora Tygodnika Illustrowanego; Szachy; Rebus.

Donoszą nam z Wilna o ostatnich cenach targowych, tam w zeszłym tygodniu płaconych, a mianowicie: żyta pud kop: 50; grochu beczka do 11 rs.; jęczmienia rs. 8; owsa rs. 4 do 5; pud siana kop: 30; z czego widać, że cena żyta pomimo braku rąk w r. b. dosyć tam nizka, cena zaś siana wysoka, powodem czego były za częste deszcze podczas sianożęcia. Masło podrożało w ciągu dwóch ostatnich miesięcy o 1 rs. na pudzie, bo w Lipcu płacono je 8 rs., a obecnie 9 za pud żądają. Ogrodowizny tanie i piękne, a dowóz onych już się rozpoczął w większych partjach, w celu zaopatrzenia piwnic tamecznych mieszkańców na zimę.—Ceny drobiu, wyszczególniając nasz korrespondent, czyni uwagę, że w r. b. jest on daleko droższy o kilka a nawet kilkanaście kopiejek na sztuce. Gęś płaci się tam obecnie do rubla, kura do 40, a kaczka do 50 kopiejek za sztukę, wynagradza to jednakże cena mięsa wołowego, bo nie kosztuje więcej nad kop: 7, baranina sprzedaje się po 6, a wieprzowina po 10 kop: za funt. Co się tycze nabiału, to mleka garniec niezbieranego kosztuje obecnie złp. 1, a śmietany złp. 5.

Prawie corocznie czynimy uwagę, iż nic przyjemniejszego nie może być, jak gdy jest w zimie czyste powietrze w mieszkaniu; chcąc go otrzymać, potrzeba otwierać lufciki; przez otwieranie zaś tych, okna w zimie zamarzają, a co jest niebardzo miłem. Owoż przypominamy tu znowu, iż można temu łatwo zapobiedz, urządziwszy skrzyneczkę z drzewa; ta wsuwa się pomiędzy lufciki; naokoło gdzie są szparki, zakituje się; a tak można lufciki otwierać, i nigdy choćby największy był mróz, okna nie zamarzną, inaczej trudno temu zapobiedz. Wynalazek ten, jest P. H. T. Obywatela, a z wyjawienia go, czyni on i dla innych przysługę. Skrzyneczki zaś takie, wyrabia wyuczony w tym celu Majster stolarski Andrzej *Hiekiert*, mieszkający przy ulicy Tamka Nro 2836, w domu *Czabana*.

Na targach Warszawskich, okazał się tak wielki brak mrówczych jajek, że ptasznicy żadnych na zimę nie będą mieć zapasów. Dla chowających słowiki, jest to zła wiadomość, dla tego też póki pora, warto je wypuścić, a przynajmniej te, które dopiero pierwszą zimę mają być chowane w klatce. Cóż bowiem za korzyść z tego, że pozdychają.

Pojutrze przypada zmiana lunacji, to jest *nów*, a to o godzinie 8ej min: 6 wieczorem. Kalendarze obok zimna, wróżą dnie pogodne, co zdaje się bardzo prawdopodobnem.

Wiele już bardzo osób zamyśla o futrach, zwłaszcza, że zima zaczyna się już zbliżać. Owóż dla ich wiadomości nadmieniamy, że w magazynie ubiorów męzkich P. *Ryszkowskiego*, przy ulicy Senatorskiej Nr 478, na 1m piętrze, znajduje się do wyboru kilka futer w kształcie szub, już to niedźwiedzich, już innych, a nadewszystko po cenach przystępnych, albowiem powierzone one tam zostały w komiss dla sprzedaży, z powodu wyjazdu ich właścicieli.

Biskup Koloński, wydał list Pasterski, zapowiadający uroczyste Nabożeństwo z powodu rocznicy budowania Tumy tamtejszego.

Vice-Król Egiptu, przesłał do Wiednia 23 bryły wschodniego alabastru, pochodzące z Górnego Egiptu; a Szeik Edenu 22 drzewa cedrowe, a to wszystko na budowę Ołtarza w Kościele Wiedeńskim, mającem wznieść się na pamiątkę ocalenia życia panującego Cesarza Austrjackiego.

W Frankfurcie nad Menem, występuje z wielkiem powodzeniem znany Artysta tutejszej Opery P. *Kamieński*, (tenor). Dnia 13 z m. występował po-raz pierwszy w nowej pośmiertnej operze H. *Marschnera* p. n. Hiarne Król Bardów, a powtórnie dnia 16go w tymże samym utworze, w czasie czego, obsypany został bukietami. Z podobnem powodzeniem ukazał się także w operze *Gounoda* p. n. Faust, która to opera, w przeciągu trzech miesięcy, 40 razy przedstawioną została. W ogóle śpiew P. *Kamieńskiego* nie przestaje wprawiać w zachwyt cudzoziemców, podziwiających dwa nasze talenta, to jest Warszawianina P. *Dawidsona*, jako Artystę Dramatycznego, i Pana *Kamieńskiego* Lwowianina, jako tenora.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn*, *3go Paźdz:*.— Prassa angielska, nie wyjmując nawet i pism tygodniowych, jednogłośnie mówi z oburzeniem o zamierzonej exekucji związkowej w Holsztynie, i nieszczędzi w swych artykułach wstępnych obelg i goryczy Niemcom.— P. *Lindsay* członek Parlamentu i armator, przemawiał w Shepperton, w hrabstwie Middlesex, o kwestji amerykańskiej. Utrzymywał on, że rząd angielski nie działa w duchu opinji publicznej w Anglji, i że jego pozorna neutralność jest właściwie stronniczością dla północy. Godną uwagi była wzmianka przezeń uczyniona, że okręty pancerne budowane przez P. *Laird*, przeznaczone były dla przełamania blokady portów południowych. Każdy statek kupiecki może na własne ryzyko przełamy-

wać taką blokadę, pytanie więc, dla czego by nie mógł przysposobić sobie potrzebnego w tym celu uzbrojenia.— Podawaliśmy już z Chin wiadomości, że Pułkownik Francuz *Burgevine*, przeszedł do Taipingów. Zabrał on Cesarskim jeden parostatek i pociągnął za sobą mnóstwo awanturników Europejskich, teraz zaś stał się tak potężnym pomocnikiem powstańców, że Cesarscy wraz z swymi angielskiemi sprzymierzeńcami drżą o swe nowe zdobycze. Podobnego postępku nie spodziewano się nigdy po Pułkowniku *Burgevine*, który używał powszechnego szacunku między swymi towarzyszami i kupcami angielskiemi, ale z drugiej strony wytłómaczyć to sobie można tem, że ochotnikom francuzkim i angielskim w Chinach nigdy niechodziło oto czy walczą za sprawą słuszną lub niesłuszną, ale oto, aby zyskiwali jak najwięcej łupów i pieniędzy.— Sprawozdania z ostatnich posiedzeń rady gminnej City, są dość zabawne. Chodziło tam o koszta spowodowane balem wyprawionym przez City na cześć Xięcia Walji i jego małżonki, a jeden z sumiennych członków gorszył się nadzwyczajnie wydatkiem 600 talarów na perfumy, 80 tal: na szczotki do włosów w kość słoniową oprawne z herbami Xiążęcemi i t. p. sprawunki dla wygody buduarów damskich i męzkich. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 3 Paździ:.*— P. *Drouyn de Lhuys* powrócił wczoraj wieczór z swych dóbr w departamencie Aisne.— Do dziś niewiedziano tu jeszcze jaki jest stanowczy rezultat otrzymany przez deputację mexykańską w Miramare, Ciało dyplomatyczczne jednak było przekonane, że Arcy-Xiążę przyjmie Koronę pod warunkiem, iż większość stanów mexykańskich oświadczy się za jego kandydaturą. Co się tyczy Anglji, ta uzna Arcy-Xięcia natychmiast Monarchą Mexyku, jak skoro proba głosowania wypadnie na jego korzyść. — Cesarz Francuzów wysłał już podobno polecenia Marszałkowi *Forey*, aby jak najspieszniej potrzebne w tym względzie formalności dopełniono.— Zdaje się że mimo dobrego obrotu jaki zdaje się brać sprawa mexykańska, rząd francuzki nie posunie swej abnegacji do tego stopnia, iżby gwarantował nową pożyczkę mexykańską. Raport doroczny o stanie finansów, który ma być wkrótce przez P. *Fould* ogłoszony, nie zostawi żadnej pod tym względem wątpliwości.

Współzawodnictwo Francji z Anglją co do marynarki wojennej, a które od czasów *Napoleona IIgo*, stało się głównem zadaniem Jego, coraz obecnie jest widoczniejszem, i zdaje się, że niezadługo uwieńczone zostanie zupełnym skutkiem. Kiedy bowiem flotta Angielska liczyła w roku zeszłym, wszystkich statków wszelkiego rodzaju 566, a pomiędzy temi 144 żaglowych z 4,061 działami, Francja w tymże 1862 roku posiadała już statków również wszelkiego rodzaju 478, a pomiędzy niemi 111 żaglowych z 2,830 działami, i pomimo to, nie przestaje wcale powiększać swej floty i budować pancerników, z któremi już w r. b. odbywano w porcie Cherburgskim próby. Francja wie dobrze, iż przyjaźń jej z Anglją jest niezbędną dla dobra obu tych krajów, ale też pojmuje, że im silniejszą będzie jej flota, tem ściślejszym stanie się węzeł owej przyjaźni, i to jest najgłówniejszy powód, dla czego stara się sprostać flocie Angielskiej.

Paryż, 4go Paździ:.— Zaraz po powrocie Cesarza z Biarritz, ma się odbyć rada Ministrów.— Mówią, iż był projekt uorganizowania uczty na cześć Marszałka *Forey*, za jego powrotem z Mexyku, ale projekt ten nie utrzymał się, nie tyle z powodu niechęci dla samego Marszałka, ile raczej dla braku sympatji jaki spotykała zawsze we Francji sprawa mexykańska. Bardzo być może, iż Pan *Montholon*, który miał przedstawiać Francję w Mexyku, otrzyma inne w to miejsce przeznaczenie. — Xiążę *Napoleon* wrócił wczoraj rano do Paryża. Coraz pewniejszem jest, że podróż Xięcia była obcą polityce. Podczas całego pobytu w Anglji, zajmował się wyłącznie kwestjami rolniczemi i zachowywał jak najściślejsze incognito. Obecnie ma zastosować w swej majętności *Prangin*, ulepszenia gospodarskie, o których użyteczności przekonał się osobiście. P. *Fould*, spodziewany jest jutro z Tarbes. Również i P. *Nigra* wraca za dni kilka. — Z Biarritz piszą 3go b. m., że JJ. CC. Mości poprzedniego dnia około 4ej po południu, udali się do St. Sebastien, gdzie powitani zostali przez Kapitana jeneralnego, Gubernatora cywilnego i deputowanego prowincji. Znajdowali się oni na nowych manewrach, próbowanych w armji hiszpańskiej, a o których Jenerał *Concha* wspominał już Cesarzowi w St. Cloud. Manewra te były wykonane pod kierunkiem Jenerała *Ulibarry*, z zadziwiającą dokładnością. Następnie JJCC. Moście obejrzeli Katedrę i ratusz, a opuściwszy San-Sebastien, udali się do portu na pokład statku *l'Aigle*. Statkiem tym Cesarzowa nie popłynie do Hawru, jak to mylnie donoszono, ale okrąży półwysep Pyrenejski, i wróci do Francji przez morze Śródziemne. Cesarz wrócił do Biarritz o 9ej rano dnia 3go b. m. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Botschafter Wiedeński z d. 8 b. m. zapewnia, że nadeszły do Wiednia odpowiedzi od większej części rządów niemieckich na ostatni okólnik austrjacki, komunikujący zapatrywania się Gabinetu Wiedeńskiego na odpowiedź pruską udzieloną, w przedmiocie zbiorowego oznajmienia o układach Frankfurckich nad reformą. Odpowiedzi te zgadzają się z zapatrywaniem austrjackiem; żaden z rządów nie może uznać w odezwie pruskiej przyzwolenia na reformę związku. Daje się spostrzegać skłonność do wynurzenia w jednym ogólnym dokumencie wspólnego zapatrywania się. *Botschafter* sądzi, że rząd austrjacki zaprojektuje znowu udzielenie odpowiedzi Prusom.

Telegram z Kopenhagi, 7go datowany, donosi, że na obiedzie galowym, dnia poprzedniego, Xiążę *Chrystjan* Szleswig - Holsztyn - Sonderburg - Glücksburg, wniósł toast na cześć Króla, przyczem wspomniał o teraźniejszem ważnem położeniu kraju. Wynurzył także przekonanie, że tak on sam jak i każdy poświęci życie i majątek dla honoru, samoistności i prawa Danji. Król odpowiedział mniej więcej w tych słowach: Wyrazy Xięcia, jako z serca pochodzące, znajdą odgłos wszędzie, gdzie tylko dojdą. Król pragnie pokoju, gdyby jednak takowy zachowanym być nie mógł, wówczas wierny jego lud, będzie jego podporą. — *Fädrelandet* twierdzi, że zawarcie północnego przymierza, za pewne uważać należy. Jakkolwiek nie jest ono podpisane i ratyfikowane, ale wkrótce dojdzie do skutku. Zwłoka zasadza się nie

na różnicy zdań, ale na względach grzeczności dla Mocarstw zachodnich, z których, o ile słychać, Francja odpowiedziała już w sposób nader uprzejmy i zachęcający na notę Duńską.

Zgromadzenie Narodowe Ateńskie uchwaliło, iż prywatne korrespondencje Króla *Ottona* zwrócone mu będą nie rozpieczętowane, dyplomatyczne oddane nowemu Królowi, a wewnętrznych spraw dotyczące ogłoszone.— Poseł Angielski zagroził, że Anglja łącznie z Mocarstwami opiekuńczemi zajmie Ateny, jeśli do tego miasta wrócą żołnierze, którzy uczestniczyli w powstaniu Czerwcowem.—Przesilenie ministerjalne w Grecji trwa ciągle.

Korrespondencje prywatne z Petersburga, z 5go donoszą, że Magr: *Pepoli*, zawarł traktat handlowy z rządem Rossyjskim, porównywający Włochy z najbardziej uprzywilejowanemi narodami, co do stosunków handlowych, i dozwalający notowania papierów Włoskich na giełdzie Petersburgskiej. (St: Anz:)

Szarada.

Pierwsze trzecie roślina, stroją *drugie trzecie*,
A *wszystkie* zaś są plagą na tym BOŻYM świecie.
(Zeszła Szarada: *Piekarze.*)

DONIESIENIA.

W niedawnym czasie, w podrzuconem mi pismie, ktoś nie znając moich zajęć i interesów, zniesławił mnie, a że czując się być niewinnym, jako nie mający nigdy żadnego udziału w zarzucie przez autora lub z insynuacji złego człowieka sformowanym, niniejszem mam zaszczyt obwieścić i prosić, aby ktokolwiek bądź, mający jakiekolwiek pretensje do mnie, raczył osobiście zgłosić się w godzinach rannych, oświadczając, że obrazy tej drogą właściwą poszukiwać nie zaniedbam —Wincenty Morawski, zamieszkujący tu w Warszawie, w gronie swej rodziny, w domu Nr 1439, w oficynie lewej na górze, ostatnie drzwi z wejścia Nrem 16 oznaczone.

Dnia 8go b. m. i r., u P. J. Opolskiego, spostrzeżono że Sługa kupiła **Pierścień** złoty za groszy 10, zatrzymano go i oddano do Cyrkułu 9go; Właściciel tegoż niech się zgłosi do domu P. Opolskiego, pod Ner 1634 przy ulicy Wspólnej.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła st: 14. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 10. (Ubywa).

Teatr Wielki. Dziś. *Orfeusz w piekle.*

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 9 Października r. b.: za *obligi skarbowe* 4% 100 rs. oprócz kup:, żądają rs. 79 k. 90; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 2; za akcje drogi żelaznej Warszaw:-Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 82 k. 67, dają rs. 82 k. 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 10, od listów zastawnych kop: 17⅜.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 8 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 50 do rs. 5 kop: 25; żyta od rs. 2 kop: 47½ do rs. 2 k. 55; grochu polnego od rs. 3 k. 30 do rs. 3 k. 60; gryki od rs. 3 do rs. 3 k. 15; owsa od rs. 1 k. 65 do rs. 1 k. 70; kartofli rs. 1 k. 20. — Za wiadro okowity próby 10tej od rs. 1 k. 70 do rs. 1 k. 77¾, za garniec od kop: 55½ do kop: 58.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 231.

Sobota. — Dnia 10go Października. — Rok 1863.

Przyjechali do Warszawy. Antoszewski Roman Ob: z Sierakowa nr 584; Cielecki Leopold Ob: z Zagórza nr 584; Młodzianowski Konst: Ob: z Pilitowa nr 636.

Wyjechali: Gisiler Ant: Ob: do Woli Koryckiej; Orłowski Fran: Ob: do Czyszkowa; Olszewski Teodor Obyw: do Działoszyna.

Przyjechali koleją żelazną: Grosse Ludwika Ob: z Marjenbad nr 529; Joche Karolina Ob: z Szczawnicy nr 1319/20.

Wyjechali koleją żelazną: Bogacki Lud: Obyw: do Krakowa; Sikora Teofil Agronom do Prus; Schnejder Alexandra Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Ponieważ zaginęły dwa **Rewersa**, jeden na Złotych dwa tysiące, z roku 1861, a drugi na Złotych tysiąc, z roku 1862, przez Pana Olszewskiego Właściciela dóbr Zakrzówka wystawione na rzecz Anny Czachowskiej, przeto ostrzega się, aby takowych nikt nie nabywał, gdyż duplikaty wydane zostały.—**Anna Czachowska.**

HANDEL M. CISZEWSKIEGO
przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackie,
sprzedaje i poleca:

Cukier piękny, biały, rafinowany, funt Złp. 1 gr: 3.
Cukier najpiękniejszy, rafinowany, funt Złp. 1 gr: 6.
Kawę średnią piękną, funt Złp. 2.
Kawę najpiękniejszą, funt Złp. 2 gr: 6.
Herbatę z pięknym aromatem, funt Złp. 8.
Arak doskonały, kwarta Złp. 4.
Sardynki świeże puszka Złp. 1 gr: 27.
Świece Stearynowe najpiękniejszy gatunek, funt Złp. 1 gr: 28.

W tymże Handlu są **Oxefty** i **Beczki** z żelaznemi obręczami do sprzedania.

W domu pod Nr 463 przy ulicy Senatorskiej, na 1m piętrze od frontu, w każdym czasie są do wynajęcia **3 POKOJE** z Przedpokojem, Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą.

OSOBA obeznana z obowiązkiem Panny-Służącej, życzy sobie takowego miejsca, albo też do Magazynu lub do Szycia Bielizny w domu prywatnym. Wiadomość u Stróża pod Nr 145 przy ulicy Szeroki Dunaj.



Para KONI powozowych maści siwej, rosłych i zdrowych, wraz z Źrebakiem, do sprzedania. Widzieć je można przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 68, a bliższą wiadomość udzieli Rządca. — Tamże jest do sprzedania **Powóz i Kareta.**

Uczeń Szkoły Głównej, będący dobrze usposobiony w przedmiotach Matematycznych, jako też Filologicznych, życzy sobie udzielać **LEKCJE.** Bliższa wiadomość w Handlu W. Alex: Skorupskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 416.

Mieszkanie z dwóch Pokoi z Kuchnią angielską, na pierwszem piętrze, przy ulicy Bednarskiej i Dobrej, w domu W. Banzemer, zwanym na Kasztelańskiem, Nr 2814 A, do wynajęcia każdego czasu.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Senatorskiej w domu Wgo Piotrowskiego, nadszedł pierwszy transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego z tegorocznych Sierpniowych połowów i Prasowanego Serwetowego takiegoż; oraz **Groszku** Zielonego i **Karuku** Rybiego.— **M. ŻYŻYN.**

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do najęcia za zniżoną cenę każdego czasu **Mieszkanie**, złożone z 6u Pokoi z Przedpokojem, Kurytarzem i dużą Kuchnią. Wiadomość na miejscu przy ulicy Chmielnej pod Nr 1260 B, na 2m piętrze od frontu, pierwsza brama od Nowego-Światu.

Dwa albo trzy duże **Pokoje** frontowe, na 2m piętrze, z dwoma wchodami, umeblowane; oraz **Pokoik** kawalerski w oficynie, do odnajęcia w każdym czasie, przy ulicy Chmielnej pod Nr 1260 B, dom W. Smolikowskiego. Stróż wskaże.

Cztery **POKOJE** z Kuchnią, oraz Dwa POKOJE z Kuchnią, do wynajęcia ZARAZ, w domu *Brühla*, Fabrykanta Pojazdów, obok Towarzystwa Kredytowego, przy ulicy Erywańskiej Nro 1066*a*.

SKŁAD GŁÓWNY

WYŁĄCZNIE SAMEJ TYLKO

HERBATY CHIŃSKIEJ,

KAZIMIERZA ZIEMBICKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr **450**, wprost Kościoła XX. Bernardynów w Warszawie.

Utrzymując od lat kilkunastu **Hurtowy** i **Detaliczny Handel HERBATY Chińskiej**, miewam takową zawsze z pierwszych rąk nadsyłaną.

Obecnie zaś mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż otrzymałem znowu znaczny transport takiejże **HERBATY Chińskiej**, które zupełnie przewyższają jeszcze od poprzednio otrzymanych, tak pod względem szczególnej swej **dobroci**, jako też przyjemności **w smaku, zapachu, oraz pięknego aromatu.**— Z tego więc powodu śmiało takową **HERBATĘ Szanownym Amatorom zalecić mogę.** — Zwracając uwagę Łaskawej Publiczności na długo-letni mój **Handel**, pochlebiam sobie, iż **wyborowym gatunkom mojego Towaru,** należytą odda sprawiedliwość.— Ja zaś z mej strony starać się będę, jak dotychczas, używać wszelkich środków ku zadowoleniu Kupujących i utrzymaniu nadal zaszczytnego zaufania, położonego w moim **Handlu.**—**HERBATA** pakowana jest pod moim osobistym nadzorem, **w całych, pół i ćwierć funtowych paczkach i oplombowana.** — Biorącym na raz jeden **10 funtów**, dodaje się funt **jedenasty bezpłatnie.**—**Handlującym odstępuje się rabat.**—**Ceny stałe.**

W tymże Handlu jest urządzony **SKŁAD CUKRU Hermanowskiego**, którego sprzedaż uskutecznia się po cenach fabrycznych, i **KAWY** prawdziwej Cuba-Ceylon.

Ogłoszenie.
Wydział Górnictwa przy Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu.

Podaje do wiadomości, że w Biurze jego w dniu 15 (27) Października r. b., odbędą się za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych Licytacje in minus, na różne dostawy w r. 1864 dla Zakładu Machin na Solcu w Warszawie, a mianowicie:

1sza o godzinie 11ej rano:
Na dostawę materjałów powroźniczych, wartości około Rs. 400. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 40, i na koszta licytacyjne Rs. 2.

2ga o godzinie 11 $1/2$ rano:
Na dostawę materjałów drzewnych, wartości około Rs. 2,500. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 250, i na koszta licytacyjne Rs. 12.

3cia o godzinie 12ej rano:
Na dostawę materjałów malarskich, wartości około Rs. 450. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 45, i na koszta licytacyjne Rs. 3.

4ta o godzinie 12 $1/2$ po południu:
Na dostawę materjałów zagranicznych, wartości około Rs. 8,900. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 890, i na koszta licytacyjne Rs. 45.

5ta o godzinie 1ej po południu.
Na dostawę materjałów pomocniczych, wartości około Rs. 1,300. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 136, i na koszta licytacyjne Rs. 8.

6ta o godzinie 1 $1/2$ po południu.
Na dostawę materjałów garbarskich, wartości około Rs. 2,900. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 300, i na koszta licytacyjne Rs. 15.

7ma o godzinie 2ej po południu:
Na dostawę materjałów mydlarskich i smarowych, wartości około Rs. 1,700. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 180, i na koszta licytacyjne Rs. 9.

8ma o godzinie 2 $1/2$ po południu:
Na dostawę furaży, wartości około Rs. 600. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 60, i na koszta licytacyjne Rs. 4.

Warunki szczegółowe do tych licytacji mogą być przejrzane w Wydziale Górnictwa, lub w Fabryce Machin na Solcu w Warszawie.

Każdy mający chęć podjęcia się którejkolwiek z wymienionych dostaw, obowiązany złożyć oznaczone vadium i koszta licytacyjne, do Kassy Banku Polskiego, Składu Głównego Żelaza, lub Fabryki Soleckiej i podać deklarację Wydziałowi Górnictwa, w oznaczonym terminie, na papierze stęplowym szacunkowym ceny Kop. 45, w następujących słowach:

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 24 Września (6 Października) r. b., Nr 4,378, podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się w r. 1864 dostawy, (tu wyszczególnić jakich materjałów), dla Zakładu Rządowego Machin na Solcu w Warszawie, odstępując od cen do licytacji podanych procent, (wymienić wysokość procentu liczbą i literami), i poddając się wszelkim obowiązkom oraz zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanym, zrozumianym i podpisanym.

Kwity Kassy N. na złożone vadium Rs. . . . i na koszta licytacyjne Rs. . . . dołączam, które w razie nie utrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej Stacji N. położone, (a jeżeli w Warszawie, wymienić ulicę i numer domu).

Pisałem w N. . . . dnia . . . Października 1863 r.
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Deklaracje takie winny być zapieczętowane lakiem i mieć adres: „Do Wydziału Górnictwa, Deklaracja na dostawę w r. 1864 Materjałów N. do Fabryki Soleckiej.”

Vice-Dyrektor Wydziału, **Szmidecki.**
Naczelnik Sekcji, **Kozarski.**
Naczelnik Kancellarji, **Reklewski.**

Obwieszczenie.
Wydział Stada Rządowego Koni w Janowie.

Podaje do wiadomości powszechnej, iż z upoważnienia JW. Szambelana Dworu J. C. K. MOŚCI, Dyrektora Stada Rządowego Koni w Królestwie Polskiem, odbędzie się w dniu 17 (29) Października r. b., w Biurze Wydziału Stadnego w Mieście Janowie Powiecie Bialskim, głośna publiczna in minus Licytacja na dostawę w r. 1864 różnych potrzeb dla Zakładu Stada Rządowego Koni, a mianowicie:

a) Rekwizyt stajennych i artykułów magazynowych, od Rs. 670;
b) Ubranie dla służby stajennej, od Rs. 1,400; i
c) Światło z opałem, od Rs. 300.
Razem od summy Rs. 2,370.

Przystępujący do licytacji złożą na vadium $1/10$ część summy tego oddziału którego dostawy podjąć się zechcą.

O bliższych szczegółach i warunkach zamierzonej entrepryzy, może być powziętą wiadomość w Biurze Wydziału Stadnego w Janowie.

W Janowie dnia 21 Września (3 Października) 1863 r.
Zastępca Inspektora, Koniuszy Stada, **Seelig.**
Sekretarz Wydziału, **Stokowski.**

Rząd Gubernjalny Płocki.

Ponieważ Rada Administracyjna Królestwa protokół odbytej w dniu 5 (17) Sierpnia r. b. licytacji, na trzech-letnią dostawę opału, światła i słomy, dla Wojsk w tutejszej Gubernji, tylko na rok jeden 1864 zatwierdzić raczyła, i skutkiem tego minus licytantka Chaja Rejzel Mundlak nie przystąpiła do zawarcia kontraktu, Rząd Gubernjalny przeto na zasadzie Reskryptu Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 2 (14) Września r. b. Nr 22,817/15,680, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 3 (15) Października r. b., jako w skróconym terminie, odbędzie się w Sali Posiedzeń Rządu Gubernjalnego Licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna, na dostawę opału, światła i słomy, dla Wojsk w Gubernji Płockiej, przez ciąg roku jednego 1864. Licytacja ma się zaczynać od cen podwyższonych, do ostatniej licytacji podanych, mianowicie:

1. Za pół kubiczny sążeń drzewa dotychczasowej miary polskiej:

a) Dla Wojsk w Mieście Płocku i w Twierdzy Nowogeorgiewskiej rozlokowanych Rs. 4, wyraźnie Rubli srebrem cztery.

b) Dla Wojsk w innych punktach Gubernji Rs. 2 Kop. 80, wyraźnie Rubli srebrem dwa Kopiejek ośmdziesiąt.

2. Za funt świec łojowych Kop. 18, wyraźnie Kopiejek ośmnaście.

3. Za funt oleju Kop. 15, wyraźnie Kopiejek piętnaście.

4. Pud słomy Kop. 30, wyraźnie Kopiejek trzydzieści.

Warunki podług których, Entrepryza ta, ma być wykonywaną, znajdują się do przejrzenia w Biurze Rządu Gubernjalnego Płockiego. Szczegółowe zaś ogłoszenie i wzór do deklaracji, zamieszczone są dosłownie w Dzienniku Powszechnym NN. 64, 69 i 75, tudzież w Dzienniku Gubernjalnym NN. 11, 12 i 13, z roku bieżącego. Przytem Rząd Gubernjalny nadmienia, iż dla większego obudzenia konkurencji z punktu 23go warunków licytacyjnych, wypuszczono zastrzeżenie: „iż gdyby dla wojska na potrzebę Twierdzy Nowogeorgiewskiej, zażądana była na zapas, dostawa w znacznej ilości drzewa, słomy i dalszych artykułów, entreprener obowiązany będzie dostarczyć takowe, w czasie oznaczonym po cenach kontraktowych," jak niemniej ustanowiona do tej entrepryzy kaucja w summie Rs. 16,000 do Rs. 11,000 obniżoną została.

Gubernator Cywilny, **D. Dziewanowski.**
Naczelnik Kancellarji, **Słupecki.**

Podpisana Właścicielka Magazynu **OKRYĆ** Damskich i innych **UBIORÓW**, w domu XX. Missjonarzy Ś. Krzyża, przy samym Kościele, wróciła z zagranicy z wielkim zapasem takichże OKRYĆ i UBIORÓW, w najnowszym guście i według obecnej pory roku wykończonych, które się sprzedawać będą po cenach najumiarkowańszych. — W tymże Magazynie przyjmują się Suknie do roboty i wszelkie Ubiory Damskie. — Ż. A.



W Magazynie Fortepjanów S. Werner, który został przeniesiony z ulicy Trębackiej, na róg ulicy Bielańskiej i Senatorskiej pod Nr 467, Lit: A, na 1sze piętro, znajdują się rożne **Fortepjany** do wynajęcia lub sprzedania.

PIJAWKI *lekarskie*, świeżo łowione, są do sprzedania, w mniejszych i większych partjach, przy ulicy Chłodnej N° 763, naprzeciw Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*. Wiadomość tamże w sklepie mydlarskim; najdogodniej od godziny 12tej do 3ciej.

W domu pod Nr 483 przy ulicy Miodowej, naprzeciw Kościoła OO. Kapucynów, jest do wynajęcia od 1go Października r. b.

Lokal Umeblowany,

składający się z całego pierwszego piętra, wraz z Stajnią i Wozownią. Bliższą informację udzieli Stróż miejscowy.

CENNIK NAPOJÓW GAZOWYCH

w SKŁADACH

Antoniego Puławskiego,

w Warszawie.

	Złp.	Gr.
1 Butelka Wody sodowej		6.
1 Butelka Wody selcerskiej		6.
1 Butelka Limonady gazowej		18.
(Biorącym Limonadę na Kosze, Butelka Gr. 17).		
1 Butelka Ponczu gazowego na winie . .	1	6.
1 Butelka Ponczu gazowego na araku .	1	6.
1 Syfon większy Wody sodowej		15.
1 Syfon mniejszy Wody sodowej . . .		12.

Obstalunki powyższych Napojów tak do Miasta jako też na Prowincję, we wszystkich Składach, oraz w Fabryce Antoniego Puławskiego, w Warszawie pod Nr 605, ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, przyjmują się, i takowe spiesznie zostają załatwiane. Wspomnione Składy są urządzone przy ulicach:

1. Miodowej Nr 485, dom XX. Bazyljanów.
2. Freta Nr 248/9, naprzeciw XX. Paulinów.
3. Zapiecek Nr 119.
4. Podwale Nr 526, dom Pika.
5. Przejazd Nr 652, naprzeciw ulicy Długiej.
6. Elektoralnej Nr 793, róg ulicy Zimnej.
7. Przy Saskim Ogrodzie Nr 413b, obok Handlu Bławatnego Wolfa Finkiensztejn.
8. Mazowieckiej Nr 1348, w bliskości Saskiego Ogrodu.
9. Nowy-Świat Nr 1317, dom Jakubowskiego, naprzeciw ulicy Śto-Krzyzkiej.
10. Ordynackie, Sklep w bramie, Nr 1315.
11. W domu Nawarskiego Nr 1271, w bliskości Trzech Krzyży.

☞ **Sklepy** Nr 7 i 10 i inne, są do odnajęcia w całości lub w połowie.

Wiadomość na miejscu, oraz w Fabryce.

PIGUŁKI CZYSZCZĄCE

Professora Cazenave,

Naczelnego Lekarza Szpitala Śgo Ludwika.

Pigułki te, przyrządzone z nowego owocu, sprowadzonego z Nikaragua, są nieocenione pod tym względem, że czyszczą nie sprawując najmniejszej boleści, ani kolek, ani rozdrażnienia kiszek. Wybornie skutkują przeciw bólowi głowy, rozdęciu żołądka, niestrawności, brakowi apetytu i zatwardzeniu. Używają się zawsze kiedy idzie o spędzenie żółci, flegmy i zepsutych humorów, które są po największej części przyczyną ciężkich słabości.

Znajdują się w Aptece P. Grimault et Cie, ulica de la Feuillade Nr 7 w Paryżu.

W Polsce zaś: Skład w głównych Aptekach, we wszystkich Prowincjach Polskich. (2)

KOSZULE

WEBOWE MĘZKIE,

ręcznego szycia, po Rs. 2, nadeszły do nowo otworzonego Sklepu przy ulicy Żabiej, przy gładkim trotoarze, naprzeciwko Saskiego Ogrodu, w domu Wgo Grossera Nr 950A, gdzie Wystawa Fotografisty. — Tamże są **Koszule** nocne płócienne, **Półkoszulki**, **Kołnierzyki**, **Krawaty**, **Gorsy** webowe do koszul, **Skarpetki** i **Gatki**, oraz **Bluzki** Damskie całe i pół-tybetowe, **Pończochy** i Różne inne **Galanteryjne Towary** i **Albumy** do fotografji, po cenach nader przystępnych.

Z nadejściem pory jesiennej, jak każdorocznie, tak i w tym roku, **Skład FARB i LAKIERÓW J. A. KRAUSSE**, przy ulicy Miodowej Nro 484 wprost Rządu Gubernjalnego,

przysposobił znaczny zapas

KITU
ZIMOWEGO

dobrze urządzonego, do zalepiania Okien Dubeltowych, i takowy sprzedaje w massie gotowy wprost do użycia, funt groszy **6**; zaś takiż **KIT w proszku**, z przepisem użycia, funt groszy **8.**

NB. (Tenże poleca się szczególniej osobom na prowincji zamieszkałym, jako bardzo praktyczny, gdyż lat kilka bez zepsucia da się zachować).

Poleca się także

KIT OLEJNY biały i kolorowy, do kitowania szyb, posadzek i t. p., funt groszy 20; **i KIT Belgijski** (Mestix Serbat), natychmiast twardniejący, do użytku frabrycznego, do Machin Parowych, Wodociągów i t. p., funt Złp. 1 Gr: 10; takowy sprzedaje się tylko w skrzynkach po 25 i 62 funty.

SKŁAD HURTOWY WIN
F. SPRINGER,
przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1331, wprost Szkolnej,

Ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z najobfitszym doborem **WIN**, po cenach następujących:

	Butelka		Garniec	
Wina francuzkie białe Bordeaux	od Złp. 2	do 24,	od Złp. 10	do 30
Wina francuzkie czerwone Bordeaux	2	26	10	30
Wina reńskie	4	24	20	26
Wina Mosel	4	12	20	24
Wina węgierskie wytrawne i łagodne	2$^1/_2$	8	10	30
Wina węgierskie stare	10	60		
Wina hiszpańskie	5	20		
Wina szampańskie	15	20		

Porter i Piwo Angielskie.

		Złp.		Złp.
Porter angielski w butelkach sprowadzony	$^1/_2$	B. 2	25	B. 5$^1/_2$
Porter angielski w oxeftach sprowadzony	$^1/_2$	2	$^1/_1$	4
Piwo angielskie w butelkach sprowadzone	$^1/_2$	3$^1/_2$	$^1/_1$	7
Piwo angielskie w oxeftach sprowadzone	$^1/_2$	3	$^1/_1$	6

Arak i Rum Cognac, Zagraniczne.

Rum Jamajka czerwony	B. od Złp. 4	do 12,	G. od Złp. 16	do 46
Arak de Goa biały	6	12,	24	40
Cognac	6	24,	20	46

L i k w o r y.

Maraschino de Zara, Curacao, Creme de Noyau, Crem de Absinthe, Anicette, Fleur d'Oranger, Parfait amour, Creme de Moka, Allasch Kümel, Ocet winny, Śliwowica, Stara Litewka, Oliwa Prowancka, etc. **Śledzie** Pocztowe w baryłkach i na sztuki, oraz **Sardynki**. Biorącym w większych partjach daje się rabat.

Do najęcia zaraz

Mieszkanie z Meblami,

złożone z Dwóch lub Trzech Pokoi, podług życzenia, Przedpokoju i Kuchni, przy ulicy Orlej Nr 798 litera A. Wiadomość u Stróża domu.



Są do sprzedania **MEBLE**, bardzo mało używane, nowego fasonu, jako to: Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół przed kanapę, orzechowe, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1371, w oficynie na 1m piętrze na lewo.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Warszawskiego Instytutu Sgo Kazimierza. — Podaje do wiadomości, że w dniu 3 (15) Października r. b., o godzinie 4ej po południu, odbędzie się głośna in plus Licytacja w Kancellarji Instytutu Sgo Kazimierza w Warszawie pod Nr 2858, na sprzedaż Drzewa sosnowego, dębowego, brzozowego i grabowego, znajdującego się w lasach do Dóbr Instytutowych Pęchery należących, położonych w Powiecie Warszawskim w blizkości Miasta Piaseczna. Licytacja rozpocznie się od Rs. 2,143 Kop: 95$^1/_2$. Vadium do licytacji ustanowionem zostało Rs. 215. Szczegółowe warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Instytutu Sgo Kazimierza.

Warszawa dnia 18 (30) Września 1853 r.

W zastępstwie Prezydującego, Członek Rady **L. Naimski.**
Sekretarz Rady, **Stebelski.**

Przy ulicy Podwale pod Nr 500 Lit: B, jest do wynajęcia

L O K A L,
na pierwszem piętrze od frontu,

świeżo odnowiony, składający się z 2ch Pokoi, Kuchenki angielskiej, Komórki.

Jest do wynajęcia w każdym czasie **SALONIK** o dwóch oknach, lub Pokój o jednym oknie, dla Osoby płci żeńskiej, przy familji, z osobnym wchodem, ze stołem lub bez, przy ulicy Siennej Nr 1490, dom Wgo Buchaleta, na 2m piętrze. Wiadomość u Stróża.

Słaba Osoba, lub spodziewająca się słabości, może znaleść dogodny **POKOIK** i wszelką usługę, i staranny dozór dla siebie. Przy ulicy Bielańskiej naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod Nr 605. u Akuszerki *Marcinkiewicz.*

Pod Nr 33 nowym, przy ulicy Nowy-Świat, jest do wynajęcia w każdym czasie **Apartament** od frontu na drugiem piętrze, zupełnie odnowiony, złożony z Salonu dużego, ośmiu Pokoi, Kuchni, Spiżarni, Stajni i Wozowni. — Oprócz tego w tymże domu jest do najęcia **Pomieszkanie** z Meblami, w oficynie na parterze, złożone z dwóch Pokoi i Kuchni, z przegrodzonym Przedpokojem.

Lokale na Tłómackiem,

w pałacu dawniej Ossolińskich, pod Nr 739, na 1m piętrze, składające się: 1) z 5u obszernych Pokoi, Kuchni angielskiej, Spiżarni, Składu. — 2) z 4ch Pokoi, Kuchni angielskiej, każdy z dwoma wchodami, Piwnicami i Drwalkami, Stajnie i Wozownie lub bez, do najęcia każdego czasu. Wiadomość u Rządcy domu.

Lokale do najęcia od Sgo Michała. 1) **Dwa Pokoje** z Kuchnią i obszernym Przedpokojem, na 1m piętrze od frontu ulicy Franciszkańskiej Nr 1807.—**Dwie Stancje** na dole, Kuchnia Spiżarka, Góra i Drwalka, na Lesznie Nr 692. Wiadomość na miejscu.



Nagrody Złp. 100. — W dniu 7 b. m. i r., zginął z ulicy Chmielnej **PIES WYŻEŁ** duży, czarny, w popielate plamy, tłusty; za odprowadzenie na ulicę Chmielną, do domu W. Simmlera, zapewnia się powyższa nagroda. Stróż miejscowy wskaże.



Dnia 3go Października, skradzioną została **Suczka** Charciczka, rassy angielskiej, mała sierść długa, na tle białem łatki koloru kawy, na łebku łata kawowa, a tylko część nosa biała i takaż prążka przez środek łebka. Znak szczególny uszy z długim włosem. Kto ją odprowadzi na Krakowskie-Przedm: pod Ner 27, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.